



477
W 477

Kan. Omeljanowicz Walenty ^{REFERAT} ^{HISTORYCZNY} Groerńnik 1911
 z zawodu ierńnik, stan romanaty, zostalem
 awersztowany osiemnastego czerwca 1941 roku
 i wysłany byłem z imieniem awersztowanymi
 z ortwiskiego więzienia, do więzienia do
July, awersztowany byłem pod zarzutem,
 jako pracowałem w spółprawy z policją, w wię-
 zieniu było pełno awersztowanych, była cias-
 nota i przepelnione cele, po 16 tu Polaków
 w jednej cele, wyżywienie i opieka -
 nad awersztowanymi była bardzo zła.
 NKWD na jeden dzień brata pokilka
 razy na doprosy, ażeby się przyznawali
 kto i co robil czy byl w petięgi, czy w jakich
 kolwiek warunkach i gworili, że gdy się
 nie przyznam - to zostrelaja. Stosunek
 władz NKWD były do Polaków bardzo
 niedobre, pracowali, najgorwie i najbrzy

dniejsze roboty. Siedziattem w
 więzieniu, aż dopukali mnie nierwolnili,
 gdy zwolnili i wydali zaawiadzerenie
 w roku 1941 20 listopada. Po zwolnieniu
 mnie z więzienia niebyto co robić,
 ja crego żyje, bytem w szwary ogniowej
 do 1go lutego 1942 roku, dostawałem po
 190 rubli z crego odciągali 23 ruble na woj-
 skowy podatek i państwowy, tak zwany -
 rajom. Tak że niebyto z crego wyryje z
 braku niedostatku pieniędzy na wyrywienie
 musiałem chadzić po zagodzinami
 slurby cili dyriem na rozmaite roboty,
 wołem drewo na opał, papier do redakcyi
 na gazetę, i w wolnych dniach mógł zavo-
 bic 8- do 10 rubli na życie. Gdy usły-
 tratem, że się tworzy Polska Armija to
 się zwolnit 1go lutego 1942 r. z szwary ogniowej
 i wstąpił do wojska 27 lutego w Ługawoi, 10 kilometr
 Omeljanowick.